KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 12 (24) Sierpnia 1860 Rok. № 221. Jutro, Śgo Ludwika Króla.

W przyszły Poniedziałek w Kościele XX. *Bazyljanów*, obchodzony będzie Odpust uroczystości *Zaśnięcia* N. MARJI PANNY.

Pojutrze w Kościele XX. *Dominikanów*, obchodzony będzie Odpust na cześć Śtej Róży *Limańskiej*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Kollegjaty *Zamoyskiej* rs. 1,149 k. 2; 2) na potrzeby dla Kościoła tamże rs. 574 k. 50; 3) dla Instytutu ubogich *Zamoyskich* rs. 1,149 k. 2; 4) dla Instytutu ubogich *Zamoyskich* rs. 1,531 k. 90; 5) dla Szpitala Siostr Miłosierdzia w Szczebrzeszynie rs. 1,531 k. 99; 6) dla XX. *Bernardynów* w Radecznicy rs. 957 k. 49; 7) dla XX. *Reformatów* w Kazimierzu rs. 957 k. 49; 8) dla XX. *Kapucynów* w Lublinie rs. 957 k. 49, przez niegdy Xięża Józefa *Biesch*, uczynione.

JW. Xiądz *Twarowski*, Biskup Amyzoneński, Sufragan Dyecezji Podlaskiej, przyjechał z Janowa.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Kotzebue*, Naczelnik Głównego Sztabu 1szej Armji, wyjechał do Sosnowca.

JW. Jenerał-Lejtnant *Kwiciński*, wrócił z zagranicy do Warszawy.

W „Dzienniku Ministerstwa Oświecenia Narodowego" ogłoszono, że przy Uniwersytecie Petersburgskim założona katedra starożytności i literatury byzantyjskiej, i katedra historji ogólnej literatury. Oprócz tego, wprowadzony został wykład języka nowogreckiego w tymże Uniwersytecie. Katedrę starożytności i literatury byzantyjskiej, obejmie P. *Destunis*, za co nie będzie pobierał wcale pensji. Do słuchania historji literatury ogólnej, powiada rozporządzenie Ministerstwa, będą dopuszczani studenci wszystkich kursów i wydziałów. Katedrę tę zajmie P. *Pypin*.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, o godz: 10tej z rana, odprawi się Nabożeństwo żałobne (anniwersarz), za dusze zmarłych Xiążąt *Radziwiłłów*, Fundatorów i Dobrodziejów tegoż Kościoła; na które, Zgromadzenie, pobożnych zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Juljana *Trzcińskiego*, odbędzie się za spokój duszy Jego, Nabożeństwo żałobne, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana.

Jutro, o godzinie 8ej z rana, odbędzie się Wotywa za duszę ś. p. Franciszka *Raszewskiego* w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Ludwika *Suchockiego*, b. Obywatela i Fabrykanta piwa, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo ALEXANDRA, o godzinie 9tej z rana, za spokój duszy Jego; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa za duszę ś. p. Ludwika *Raszek*; na które, pozostała Żona, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Jutro w Kościele Powązkowskim o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Ludwiki z Łabęckich *Wiśniewskiej*, jako w dniu jej imienin; na które stroskani Rodzice, Siostry i Bracia, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro, jako w drugą rocznicę imienin niegdy Ludwiki z Gargulskich 1go ślubu Krogulskiej, powtórnego Donatego *Karpowicza*, Sekretarza Kancellarji Marszałka Szlachty Gub: Warsz: Małżonki, odbędzie się w Kościele XX. *Augustjanów*, przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ POCIESZENIA, o godz: 7ej rano żałobna Wotywa. O czem pozostały Mąż wraz z małoletnią Córką, zawiadamia życzliwe osoby, które umiały cenić cnoty zmarłej *Ludwiki*, aby w pomienionej godzinie, westchnąć zechciały do NAJWYŻSZEGO za spokój jej duszy.

Wczoraj wieczorem sprowadzone zostały zwłoki ś. p. Józefa *Żurkowskiego*, Urzędnika Banku Polskiego, zmarłego w 26 roku życia w Berlinie; a jutro pochowane zostaną na smętarzu Powązkowskim. Na smutny ten obrzęd jutrzejszy, który się odbędzie o godz: 6ej wieczorem z Kościoła na Powązkach do grobu familijnego na tymże smętarzu; stroskani Rodzice, Bracia i Siostry zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Leon *Balcerkiewicz*, Członek Archi-Konfraternji Sodalisow N. MARJI PANNY, przeżywszy lat 40, wczoraj życie zakończył. Stroskana Żona z Synem i Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Członków tejże Archi-Konfraternji, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Pijarów*, jutro o godzinie 10tej z rana odprawić się mające; po którem zwłoki na smętarz Powązkowski odprowadzonemi zostaną.

Onegdaj złożono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Wojciecha *Bogusławskiego*, b. Kapitana Grenadjerów Gwardji b. Wojsk Polskich. Liczni Przyjaciele, Znajomi, Rodzina, Dzieci i Wnuki, wszystko to ze łzą w oku i smutkiem w sercu, towarzyszyło mu do ostatniego schronienia. Ś. p. *Wojciech*, syn zmarłego Wojciecha *Bogusławskiego*, któremu scena krajowa zawdzięcza rozwój i znakomite talenta jakiemi jaśniała, urodził się dnia 12go Lutego 1794 roku. Po ukończeniu nauk w Konwikcie na Żoliborzu, obrał sobie zawód wojskowy i wszedł w r. 1809 na prostego żołnierza do Wojska Xięztwa Warszawskiego. Odbył kampanję w r. 1812, i był w bitwach pod Smoleńskiem, Mozajskiem, Czerykowem, Woronowem, Wiaźmą, Krasnym i nad Berezyną. Przeszedłszy kolejno wszystkie niższe stopnie, postąpił na Podporucznika w r. 1813. W r. 1815 umieszczony został w Bataljonie wzorowym Strzelców Pieszych, następnie przeniesiony do Bataljonu Strzelców Gwardji, a ztamtąd do Pułku Grenadjerów Gwardji, gdzie w r. 1818 posunięty został na Porucznika, w r. 1827 na Kapitana, a w r. 1830 ozdobiony został Znakiem Honorowym nieskazitelnej służby za lat XV. Po rozwiązaniu b. Wojska Polskiego ś. p. *Wojciech* długo był nieczynnym; w r. 1835 otrzymał od Kom: R. P. i Skarbu nominację na Inspektora Gmachów i Ma-

terjałów Mennicy. W tym to czasie BÓG boleśnie dotknął go prawicą Swoją i zakrył świat czarną mgłą przed jego oczami... ociemniał! Nie widzieć więcej cudów natury, nie widzieć promieni ożywczego słońca, ani oblicza ukochanych osób, ciężka to próba, w której tylko wytrwać może duch krzepiony silną wiarą w miłosierdzie PRZEDWIECZNEGO PANA! Piętnaście lat przewegetował w tym okropnym stanie, a gnębiony jeszcze licznemi a bolesnemi dolegliwościami, ukończył wreszcie swój męczeński żywot i w dniu 20ym b. m. przeniósł się do wieczności. Onegdaj garstka ziemi pokryła zimne zwłoki w których żyło najlepsze serce, honor, miłość bratnia, umysł wykształcony i wszelkie inne przymioty, które prawo dają do sympatji i ogólnego szacunku. Spoczywaj w spokoju kochany mój Bracie! zostawiłeś jeszcze na tej biednej ziemi wiele serc w których zawsze żyć będziesz, a grób twój zwilżany łzami naszemi, łzami twoich Dzieci i Wnuków, zajaśnieje kwieciem wiekuistej pamięci, jakie zdobi tylko mogiły ludzi prawych, ludzi serca i honoru! — S. *Bogusławski.*

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące dzieła: Portret męzki, malował *Lipski;* Krajobrazy włoskie: 1) Widok na Kościół Ś. Piotra w Rzymie z Villi Doria Pamfili; 2) Campagna di Roma od strony Cecylji Metelli; 3) Taż okolica od Via Appia 4 potek własnego pomysłu, malował Cyprjan *Lachnicki;* Bitwa pod Kircholmem, malował *Pillati;* Mars i Minerwa fotografje z rzeźby wykonanej w Rzymie na konkurs w Akademji Śgo Łukasza, przez Fr: *Lanci;* Popiersie, medaljon gipsowy, przez *Pruszyńskiego.*

Jakkolwiek znany wydawca muzyki Kościelnej, oraz Szkoły na fortepjan i t. p., opuszcza Warszawę, udając się na stałe zamieszkanie do m. Kalisza, gdzie powołany został na przewodnika śpiewu, rozpoczęte jednakże przez niego wydawnictwa nic na tem nie tracą, gdyż P. *Zientarski*, przedsięwziął stosowne kroki, celem przyprowadzenia tychże prac swoich do skutku.

W tych dniach 18-letnią Joasię L., służącę w jednym z hotelów Paryzkich, spotkało niemałe szczęście. Ubiegłej zimy przybył do Paryża Pan R. Negocjant z Depar: Rhone, a stanąwszy w tym hotelu, ciężko na tyfus zachorował. Joasia przez wiele dni i nocy czuwała przy łożu boleści Pana R. Gdy wyzdrowiał, wzruszony poświęceniem młodej dziewczyny, rzekł do Joasi, oddając jej swój złoty zegarek: „takie usługi pieniędzmi nie płacą się, weź ten zegarek na pamiątkę, ja nie zapomnę o tobie." I odjechał. Upłynęło 6 miesięcy, Joasia cieszyła się ciągle z posiadania pięknego zegarka, kiedy dni temu kilka Notarjusz Pana R. zawiadomił ją o śmierci tegoż, a zarazem doręczył jej zapis 200,000 fr: na rzecz jej przez Pana R. uczyniony.

Rządowa fabryka sukna w m. Słonimiu w Gub: Grodzieńskiej znajdująca się w pełnym biegu, ma być sprzedana na własność ze wszystkiemi sprzętami, przez licytację. Licytacja rozpocznie się od summy 24,000 rsr.

Wczoraj przybyła nam jeszcze jedna nowość, to jest: *Proszek mięsny*, złożony z kuropatw, bażantów, bekasów, ciećwierzy, zajęcy, sarn, oraz mięsa wołowego i cielęcego. Używa on się zamiast świeżego mięsa do przyrządzenia buljonu, zup, i do kotletów, puddyngów, nadzienia do kołdonów i pasztetów, oraz do makaronów, ryżu i t. d., w surowem zaś stanie na butersznity. Używanie i obejście się z takowym proszkiem, wskazuje przyłączony do każdej paczki opis oryginalny. Proszek ten bardzo wygodny dla podróżujących, albowiem w krótkim czasie, można z niego prz[illegible]ądzić buljon lub co innego, stosownie do gustu i życzenia. Nadszedł on do handlu P. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej.

Xiążek pod tytułem: *Lese und Sprachbuch* dla Szkół Elementarnych Ewangelickich przepisanych, nabyć można po cenie zwyczajnej w xięgarniach w Warszawie i przy ulicy Śto Krzyzkiej, w domu pod Nr 1340, naprzeciw dawnego mieszkania, wydawcy *Marona.*

Panu X. — Do uwag jego udzielonych nam listownie, co do używania w pisowni wyrazu *się;* nieomieszkamy zastosować się, i za dobrą radę dziękujemy.

Wczoraj w Teatrze Wielkim licznie zebrana Publiczność na przedstawieniu opery *Verdego* p. n. *Trubadur*, zasłużonemi okrywała oklaskami śpiew Panny *Dowiakowskiej*, która podjęła się trudnej partji *Leonory.* Rola ta powiodła się postępującej ciągle Artystce nad wszelkie spodziewanie. Czystość intonacji, zrozumienie, cechowały każdą nutę śpiewu, szkoda tylko że Panna *Dowiakowska* nie przejęła się jeszcze większym zapałem jako Aktorka, zwłaszcza przy tak deklamacyjnym śpiewie i grze doskonałej Pana *Dobrskiego.* Pomimo to jednak te dwie role najlepiej wyszły w całym *Trubadurze*, którego powodzenie tylko na Artystach się gruntuje, tyle tam nudnych choć skrzętnych kompilacji ze wszystkich oper tego samego Autora. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Quattrini* 4-kroć, Panna *Dowiakowska* 10-kroć, oraz PP: *Dobrski* 14-kroć, *Miller* 5-kroć i *Ziołkowski* 7-kroć.

Dziś w *Cyrku* niema przedstawienia; jutro zaś po cenie zniżonej, będzie przedstawienie z odmiennym programem i na zakończenie nowa pantomima.

Na jutro, z powodu wczorajszego deszczu, odłożoną została wielka zabawa w ogrodzie P. *Laszkiewicza* przy ulicy Miodowej.

Dziś w nocy muzyka węgierska pod dyrekcją P. *Karoly-Boka*, opuściła Warszawę, udając się do Lublina, aby grywać tam w czasie trwania wystawy rolniczej. Następnie wraca do Warszawy, po czem wyjeżdża do Łowicza.

Onegdaj, Ewa *Winiarska*, lat 56 licząca, wdowa, handlem drobiu trudniąca się, pod Nrem 1639 przy ulicy Wspólnej zamieszkała, tknięta apoplexją, nagle życie zakończyła.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 60, dają rs. 5 kop: 59; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 66, dają rs. 93 kop: 16, wartość kuponu rs. 1 kop: 58⁵/₈; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 94, dają rs. 14 kop: 91;, wartość kuponu kop: 10¹/₂.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 11¹/₂ do rs. 2 kop: 15³/₄; za garniec od kop: 69 do kop: 70¹/₂.

Austrja. *Wiedeń, 20 Sierp:.* — Krąży tu pogłoska o wyjściu z Gabinetu Hr: *Gołuchowskiego.* — Z Rzymu przybył tu nadzwyczajny Delegat Papiezki, z listem własnoręcznym Ojca Śgo do Cesarza. List ten przedstawia w smutnych kolorach stan rzeczy w Rzymie. Dezorganizacja czyni tam takie postępy jak w Neapolu. — Niektórzy twierdzą, że wieść o przesłaniu przez Gabinet Austrjacki Rządowi Sardyńskiemu groźnej noty umyślnie była rozpuszczoną dlatego, aby przyczynić Austrji kłopotów pod względem finansowym. Papiery rzeczywiście

spadły znacznie, a w razie rzeczywistej wojny, zniżenie to byłoby ogromne. Do utwierdzenia powyższej pogłoski, przyczyniło się także organizowanie czwartych batalionów w pułkach piechoty.— Morderca Xięcia *Danilo*, ma być sądzony i skazany w Cattaro, podług istniejących praw, przez Sąd Austrjacki.

Wiedeń, 21 Sierp:. — Cesarz i Cesarzowa, dziś rano o godz: 7½, przyjechali do Schönbrun z Possenhofen. Jeszcze wczoraj przybył tam Cesarzewicz *Rudolf*. — Komitet budżetu, zwiększonej Rady Państwa, dziś na nowo rozpoczął zawieszone od Piątku posiedzenia. — Onegdaj do banhofu zachodniego w Wiedniu, przybył pierwszy pociąg Badeński, w prost z Kehl. Scisk przy nowo otwartej drodze, jest nadzwyczajny.

Lwów, 17 Sierp:. — Do 4go Listopada przyszłego roku kolej żelazna Przeworsko Przemyślska, ma być otwarta dla użytku publiczności. Przed końcem b. r. ma być ukończona część jej do Lwowa. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella 18go Sierp:.* — Do Liége, przybył Adjutant *Garibaldega*, i obstalował na rachunek Dyktatora 20,000 bomb. (Schl Ztg).

Francja. *Paryż, 19go Sierp:.*— Korrespondencje potwierdzają przybycie *Garibaldego* do Cagliari, ale tylko w celu zobaczenia się z 3ma Ajentami, a nie porozumienia się z *Wiktorem-Emmanuelem* i oddania się pod jego rozkazy. Na nieszczęście dla sprawy Włoskiej, pomiędzy Naczelnikiem Gabinetu Sardyńskiego. a znakomitym Wodzem, panuje wielki antagonizm. P. *Cavour*, chciałby wstrzymać ruch Garibaldystowski we Włoszech, bo gdyby mu się powiodło, zmniejszyłby znaczenie Rządu Sardyńskiego, w razie zaś niepowodzenia, spowodowałby jego upadek. *Wiktor-Emmanuel* dotąd zaś, jakkolwiek sympatyzuje z *Garibaldim*, nie wyrzekł się swego Ministra. *Garibaldi* zaś będzie przeprowadzał swoje dzieło dopóki go nie przełamią przeszkody, czy to ze strony Austrji, czy ze strony Piemontu stawiane. — Zapewniają, że skutkiem groźnego obrotu spraw Europy, podróż Cesarza będzie skróconą, mianowicie, że wycieczka do Algieru będzie odłożona.— Rząd Francuzki zamierzał Irlandczyków, którzy z powodu braku funduszów nie mogli z Rzymu powrócić do kraju, osiedlić w Algierji, w części jako kolonistów, a w części jako rekrutów legji zagranicznej. Ale w chwili kiedy ten zamiar miano wykonać, Komitet Irlandzki nadesłał swoim współrodakom fundusze na powrót do kraju. — Wczoraj rozpuszczono pogłoskę, że obiad u Xięcia *San-Cataldo*, Pełnomocnika Sycylijs:, miał znaczenie polityczne, lecz było to tylko zebranie blizkich znajomych. — Z Marsylji donoszą, że Hr: *Aquila*, wstrzymał swój wyjazd do Paryża. Ponieważ uważał oddalenie się z Neapolu, nie za zwyczajne wygnanie, ale za długą emigracje, zabrał z sobą wszystkie kosztowniejsze rzeczy, któremi założona jest korweta Brazylijska; parowiec Neapolitański, przywiózł także znaczną ilość koni i powozów. Świta Hrabiego składa się z 30 osób. Ma on pozorną missję kupienia w Anglji statków dla Rządu, ale rzeczywiście doręczono mu rozkaz skazujący go na wygnanie, i w skutek jego oporu, ostrzeżono go, że użytą zostanie siła. Ta okoliczność zmusiła Hr: *Aquila* do napisania protestacji, którą za pośrednicwem Posła Brazylijskiego przesłał Dworowi. Zdawało się, że inni stryjowie Króla, Hr: *Syrakuzy* i Hr: *Trapani*, bardziej byli podejrzani przez Króla i Ministerstwo, aniżeli Hr: *Aquila*, i dla tego trudno odgadnąć przyczyn, które skłoniły Króla do tak surowego postąpienia. Przez swą żonę, siostrę Cesarza Brazylijskiego, Hr: *Aquila* jest bardzo bogaty. — Pomimo przeciwnych pogłosek na giełdzie, wyjazd Cesarza dotąd naznaczony jest na 24 b. m. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 17go Sierp:.* — Królowa jest słaba.— W d. 15 b. m. Poselstwo Marokkańskie wylądowało, Cesarz Marokkański był zmuszony sprzedać zbiory zboża, aby był w możności zapłacenia pierwszej raty wynagrodzeń kosztów wojennych. Poselstwo to podług *Correspondencia*, składa się z 11 osób, i przywozi w podarunku prześliczne konie. Przed przyjazdem do Madrytu odwiedzi ono Aranjuez i Toledo. — Urzędowa *Gazeta*, ogłasza dekret Królewski, który dotychczasowego Posła przy Dworze Rossyjskim Xcia *Ossuna* mianuje tamże Ambassadorem.— Taż sama gazeta donosi, że 11 b. m. Pruski Pełnomocny Minister Hra: *Galen*, był przyjmowany przez Królowę, na szczególnej audjencji, i doręczył własnoręczne pismo Xięcia Rejenta. (St: A).

Włochy. *Messyna 12go Sierpnia.* — Zebrane tu wojska *Garibaldego*, liczące do 25,000 ludzi. Przy 400 koniach i mułach, posiada ono więcej niż wystarczającą liczbę armat różnego rodzaju, a pomiędzy niemi znajdują się wielkiego kalibru nowej konstrukcji. Sycylijczycy powoli zaczynają wchodzić do wojska regularnego. Do tego czasu chcieli tylko walczyć jako ochotnicy, ale *Garibaldi* zapotrzebował regularnego wojska. Z początku rachował on na 40,000 ludzi z wyspy, ale teraz musiał swoje żądanie zmniejszyć, bo i rząd Neapolitański nie mógł tu sobie dać rady z poborem do wojska.— Po przybyciu tu *Garibaldego*, znajdująca się w tutejszej przystani fregata Austrjacka, zabrawszy na pokład Konsula Austrjackiego. odpłynęła do Neapolu.— Od kilku dni armja *Garibaldego* obozuje przy północnem wejściu do kanału koło Faro, pod obroną silnych baterji. Tu także znajduje się kilkaset rybackich łodzi, a niektóre z nich są uzbrojone armatami, i kilka parostatków. Naprzeciw tego obozu na przeciwnej stronie kanału wybrzeża Kalabryjskiego, pomiędzy Scillą i Reggio leżą obozem wojska Neapolitańskie, ale w daleko mniejszej liczbie. Osłania ich cztery parostatki i dwa forty, naprzeciw fortów Sycylijskich leżące. Za Neapolitańskim obozem wznoszą się pagórki, na których szczyty *Garibaldi* potrafił około 600 ludzi przerzucić; do nich około 1,000 Kalabryjczyków przyłączyć się miało; *Garibaldi* po mistrzowsku potrafi zachowywać w tajemnicy bystre swoje przedsięwzięcia. Dotąd Neapolitańczycy nieodważyli się atakować tych wzgórków. Dzisiejszej nocy słychać było odległy huk dział z fortów Neapolitańskich. *Garibaldi* pustemi łódkami udawał zamiar wylądowania; dotąd jeszcze nie dał ani jednego wystrzału z dział.

Neapol, *13go Sierpnia.*— Taki tu bezład, że ludzie najspokojniejsi życzą sobie przybycia *Garibaldego*.— Królowa Matka za radą *Franciszka II*, opuszcza królestwo i udaje się do Państwa Kościelnego.— Policyjnym ajentom rozkazano udać się do Gaeta, dla przyaresztowania reakcjonistów, jako to: *Gorenza, Morena* i *Scorza*. Ale jak słychać ci wydalili się już za granicę. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiadomości podane o układach Cieplickich, znalazły w Niemczech wielki rozgłos. Korrespondent, który ta-

kowe zakomunikował, dodaje do nich szczegóły, zwiększające ich wagę. Depesza z Berlina donosi, że *Gazeta Pruska* oświadcza, iż wiadomości o których mowa, a które wywarły w sferach politycznych wielkie wrażenie, są zmyślone. Czekać należy na text oświadczenia objętego w powyższej gazecie rządowej, ażeby ocenić należycie to zaprzeczenie. Na dziś dość jest nadmienić, że źródło z którego czerpane były wiadomości o zjeździe Cieplickim, jest wiarogodne.

Jak wiadomo, konwencja dotycząca interwencji w Syrji, podpisaną została w zeszłą Sobotę w Paryżu. Korrespondent podający tę wiadomość, donosi zarazem, że P. *Manna*, Poseł Nadzwyczajny Neapolitański, którego Lord J. *Russel*, zbył dość ozięble, doznał od Cesarza *Napoleona* lepszego przyjęcia. Miał on oświadczyć dwom Rządom, że Gabinet Spinelli, ma za sobą armję i gwardję narodową. Dezercje atoli w massach Szlachty Neapolitańskiej i niepokój reszty ludności, zdają się być w sprzeczności z tem oświadczeniem.—Co do Hr: *Aquila*, korrespondencje tak *Norda*, jak *Debatów* i *Presse*, donoszą, że zbyteczna pochopność tego Xiążęcia do systemu konstytucyjnego, miała na celu zjednanie sobie ludu i marynarki, poczem Xiążę nakłoniłby Gabinet do tymczasowego wydalenia Króla i powierzenia mu, jako Wielkiemu Admirałowi, obowiązki ratowania monarchji, z tytułem Rejenta. Zamiary jego zostały wykryte, co spowodowało podpisanie dekretu bannicji Xięcia. Dekret ten został niezwłocznie wykonany. (Nord).

LONDYN, 22*go Sierpnia.*— Dzisiejszy *Times* oświadcza, że Rząd Turecki nie jest w stanie utrzymać Syrji. Powinienby Sułtan jakiemu zdolnemu człowiekowi oddać Syrję, jako lenność, z którejby haracz Turcji opłacał.

Morning Post donosi, że *Garibaldi* opuścił Cagliari z 4,000 ludzi i powrócił do Messyny.

Z Rzymu pod dniem 18 b. m. donoszą, że dzień imienin *Napoleona* przeszedł spokojnie. Jenerał dowodzący wojskami, zabronił wszelkiej Garibaldystowskiej manifestacji. 3,000 żołnierzy modeńskich znajduje się obecnie w służbie PAPIEZKIEJ.

Przez Marsylję nadeszłe wiadomości z Neapolu z 18 b. m. donoszą, że małemi partjami około 1,500 Piemontczyków wylądowało w Neapolu. Podejrzywają się, że przybyli w zamiarze pomagania stawiać barykady; 200 z nich starało się dostać na brzeg z bronią; gwardja Królewska zmusiła ich wrócić na pokład. — Wybory odbędą się 26 b. m.— W Kalarji Rojaliści przygotowują się do wojny domowej.

PARYŻ, 23*go Sierpnia.*— Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Cesarz i Cesarzowa wyjadą do Sabaudji i Nicei w d. 23 b. m. Cesarzewicz został oddany pod opiekę Marszałkowi *Vaillant*, który ma zasiadać w Radzie Ministrów.

Z Genewy wczoraj donoszono o pogłosce, że *Garibaldi* z 6,000 ludzi, wylądował koło Capo dell'armi w Kalabrji.

NEAPOL, 21*go Sierpnia.*— Wylądowało 2,000 w Kalabrji, którzy po połączeniu się z powstańcami atakowali Reggio. Przed południem 130 łódek Sycylijskich pod dowództwem *Garibaldego*, przybiło do brzegu pod Bagnara.— Wybory odłożono na koniec Września, Parlament zbierze się w d. 20 Października. W Potenza (w mieście stołecznem prowincji Basilicata na stałym lądzie) utworzono rząd tymczasowy. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Faworyta*, (Pani *Rostkowska* przedstawi rolę *Leonory*).

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Sierpnia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 221.

Piątek. — Dnia 12 (24) Sierpnia.— Rok 1860.

Przyjechali do Warszawy.

Budzyński Spirydjon Ob: z Paciorkowej Woli nr 634; Marchocki Klemens Ob: z Królowej Niwy nr 625; Popławski Józef Sędzia Pok: z Biskupic nr 625.

Wyjechali: Andrzejkowicz Jarosław Ob: do Gub: Mińskiej; Kurdwanowscy Stan: i Jan Ob: do Klwatki; Kosmowski Stan: Ob: do Góry Puławskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Juszkiewicz Klara Wdowa po Radcy Dworu z Szczawnicy nr 414; Popiel Juljusz Radca Hon: z Krakowa nr 1372.

Wyjechali koleją żelazną: Englert Stan: Dyrektor Banku Pols: do Vichy; Jezierski Edw: Hr: do Berlina; Jasińska Justyna Żona Dyr: Warsz: Teatrów do Paryża; Potocki Stan: Hr: do Galicji.

DONIESIENIA.

Osoba w młodym wieku będąca, znająca język niemiecki i polski, życzy sobie przyjąć miejsce za **Bonę** do dzieci, albo do gospodarstwa. Bliższa wiadomość u Pani Hamplowej przy ulicy Ogrodowej pod Nr 1128.



Żądaną jest zaraz **Summa** Rs. 1,500 do pożyczenia, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość powziąść można przy ulicy Chmielnej i rogu Brackiej, w Handlu Teodora **Zgórskiego.**

W dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, na trzechletnią dostawę furmanek do robót brukarskich przez służbę miejską wykonywanych.

Korzystny interes przemysłowy.

Jest do wydzierżawienia pod korzystnemi warunkami jeden z pierwszych Zakładów w mieście **KRAKOWIE**, w którym się mieści **RESTAURACJA** pierwszego rzędu, z pięciu obszernych Salonów, Ogrodu urządzonego dla zabawy gości, wielkiej Sali balowej i koncertowej składającego się, z oświetleniem gazowem, meblami, lustrami, z osobnym oddziałem dla Orkiestry, osobnemi Gabinetami dla dam; najwykwintniej urządzony; od 1go Września lub 1go Października r. b. Zakład ten, oddzielnie lub **z Domem mieszkalnym** z 30 Pokoi się składającym, z Stajniami, Wozowniami, osobnem Podwórzem, może być sprzedany w każdym czasie również pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w **Biurze Informacyjnym i Komissowym** K. PUŁAWSKIEGO w Warszawie pod Nr 419 (25) Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, i w ogóle interesowane Osoby, iż z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, otworzyłam **Szkołę prywatną żeńską,** w domu P. Nanskiego, przy ulicy Przejazd Nr 649, na dole, z bramy na prawo, w której oprócz przedmiotów Ustawą Szkolną wskazanych, prywatnie uczę języków: Rossyjskiego, Niemieckiego i Francuzkiego; niemniej udzielam lekcje Muzyki na własnym Fortepjanie. —**Eliza Troszczyńska.**



Przy ulicy Gołębiej pod Nr 170, znajduje się **Mamka,** z młodym pokarmem, życząca przyjąć stosowny obowiązek. Wiadomość powziąść można u Akuszerki Szyfer, w tymże domu.

LOKAL składający się z **6u POKOI** z Balkonem, Salonu, Przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze od frontu, oraz Piwnicy, Drwalni i Góry wspólnej, w domu Nr 2475 przy ulicy Nowolipie, zaraz za Kommissją Spraw Wewnętrznych, do wynajęcia każdego czasu, lub też od Sgo Michała r. b. Wiadomość u miejscowego Stróża.

Magazyn Strojów Damskich, wraz z Fabryką Kapeluszy Słomkowych, jest do sprzedania przy ulicy Żabiej pod Nr 472, obok Ogrodu Saskiego.

Wójt Gminy Powązki.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się przed podpisanym Wójtem Gminy, publiczna licytacja na sprzedaż **materjału** z rozebranego baraku, to jest drzewa, bali, tarcic, łat, gontów i cegły, składającego się. Każdy chęć mający licytowania, zechce się zgłosić do Urzędu Wojta Gminy Powązki, gdzie o warunkach poweźmie wiadomość. — Powązki d. 11 (23) Sierpnia 1860 r. — J. *Strumiłło.*

Żądane jest **Mieszkanie** z Meblami, złożone z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, od 1go Września, tygodniowo lub miesięcznie. Osoba mająca takowe do odstąpienia, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera jak najprędzej.

Nr 599 B. SKŁAD PŁÓTNA Nr 599 B.
Zagranicznego i Bielizny Stołowej,
przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 599 B, w domu Neumanna.

Otrzymał świeży transport różnych **Serwet** stołowych białych i kolorowych, a między innemi Garnitury tak pożądane, składające się z Obrúska i sześciu Serwet do kawy, po Rs 1 kop: 35, czyli Złp. 9; również nadeszły **Firanki** muślinowe i siatkowe, oraz **Skarpetki** w znacznym wyborze.

Mieszkanie z Meblami, trzy Pokoje od frontu na 1m piętrze z balkonem, markizą, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 84 nowy, dom narożny, obok Zjazdu do Wisły, naprost Zamku, do najęcia od 1go Września lub wcześniej; zaś przy ulicy Sto-Krzyzkiej, obok Cukierni Semadyniego, drugi dom od rogu, pod Nr 1345 B, bardzo dogodny jest **Sklep** z mieszkaniem, na proceder Rękawicznika, Rzeźnika, Fryzjera etc., i dwa piękne **Pokoje,** na 1m piętrze od frontu, dla kawalera.

LOKAL na drugiem piętrze, składający się z Salonu, trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni Angielskiej, Piwnicy i wspólej Góry, za Rs. 285 rocznie.

LOKAL także na drugiem piętrze, który może być złączony z powyższym Lokalem, składający się z trzech Pokoi, Kuchni Angielskiej, Piwnicy i wspólnej Góry, za Rs. 180 rocznie, są do wynajęcia od Sgo Michała r. b., przy ulicy Alexandrja pod Nr 2849/50.

Ktoby chciał uczyć się krawieczczyzny, mianowicie **Kroju Damskiego** może się zgłosić do Magazynu Kapeluszy przy ulicy Piwnej, pod Nr 17, gdzie się udziela lekcje na sposób bardzo łatwy; nawet ktoby nie miał żadnego wyobrażenia o szyciu, to ja podejmuję się wyuczyć przez miesiąc wszelkiego kroju.—Tamże są **Szafy** do sprzedania.—Anna **Berend.**

FABRYKA POWOZÓW
WŁADYSŁAWA SOMMER,
przy ulicy Orlej, pod Nrem 799, i rogu Elektoralnej pod Nr 748 exystująca.





Wyprzedaje **Powozy** nowe po cenie kosztu, a mianowicie: Kareta poczwórna, Kareta podwójna, Kocz landarowy, Kocz na 4 osoby bez foderdachu, Faeton używany, wszystkie na leżących resorach, zdatne do miasta i podróży, z wszelkiemi pakunkami.



ŚWINKA biała, ze znakiem na prawem boku i na łopatce, mogła mieć mniej więcej pół roku, wybiegła z pod Nr 2262 przy ulicy Nalewki, dom Wajsa, i zaginęła. Uprasza się o odprowadzenie lub danie znać pod powyższy Numer, za przyzwoitą nagrodą.

Idąc od Poczty Krakow:-Przedm: do Handlu P. *Tocka* na Podwale, i ztąd ulicą Senatorską do Bielańskiej, zgubione zostały **AKTA** zawinięte w bibule białej, dotyczące Jakóba *Witter* i jego żony. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowych za nagrodą, do Składu Sukna P. H. *Meylert*, przy ulicy Senatorskiej, w domu *Rezlera*.

Osoba w średnim wieku, posiadająca wyższe wykształcenie i znająca jak najdoskonalej język francuzki, życzy sobie zastępować miejsce Matki w domu jakiego Wdowca, lub gdyby tenże zechciał oddać swe Dzieci pod dozór i opiekę do niej, pewnoby z całą czułością i troskliwością macierzyńską, starała się wywiązać z włożonego na nią obowiązku. Nawet jeżeliby jaka osoba słaba lub ciemna, z domu zamożnego potrzebowała jej opieki, i tym osobom z chęcią by się poświęciła. Wiadomość o tejże osobie przy ulicy Podwale Nr 525, na 2m piętrze od frontu, idąc dużemi wschodami.

LOKAL NA 1szem PIĘTRZE,

Frontowy, bardzo ozdobny, składający się z 9u Pokoi, oprócz tego z Salonu z Balkonem i Przedpokoju, z Kuchnią Angielską, Spiżarnią i z wszelkiemi wygodami, ze Stajnią i Wozownią, lub bez tychże, statecznie zajmowany przez JO. Xiężnę K. *Czetwertyńską, z powodu nagłego wyjazdu* jest do wynajęcia każdego czasu; tudzież **SKLEP** Frontowy, ostatecznie użyty na Handel Dywanów W. *Gertz*, jeden z najobszerniejszych w Warszawie, wraz z dwoma łącznemi Pokojami, (Sklep ten w razie potrzeby może uledz zmniejszeniu i być wynajętym bez łącznych z nim Pokoi), oraz **PIWNICE** obrzerne na Skład Win służyć mogące, są do wynajęcia także każdego czasu, przy ulicy Miodowej, w domu *STANISŁAWA LESSER*, Bankiera, pod Nr 490/1. Wiadomość u Rządcy domu.

Jest do sprzedania kilkaset sztuk **Posadzki dębowej**, z suchego drzewa wyrobionej, razem lub częściowo, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 21 nowym.—Bliższa wiadomość u Stolarza.

Bufet do wynajęcia z **Billardem** i **Meblami**, na czas obozu, za rogatkami Marymontskiemi, na trzeciej wiorście przy trakcie. Wiadomość bliższą powziąść można u Jaworskiego na miejscu.

Sofa z wkładanym materacem, na sprężynach angielskich, wygodna do spania; 6 **Krzeseł** jesionowych używanych i **Płaszcz** szopowy, są do sprzedania przy ulicy Długiej, pod Nr 13 nowym. Wiadomość u Stróża.



POSSESJA narożna pod Nr 1538 przy ulicy Chmielnej, wprost Komory Składowej, z Ogródkiem i Zabudowaniami Gospodarskiemi, w dobrym stanie, jest z wolnej ręki do sprzedania, bez wpływu trzeciej osoby. Wiadomość u Właściciela pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej.



Zabrania się wszelkie **Polowanie**, na całem territorjum Falęckim, pod utratą Broni i Psa, począwszy od Raszyna; a nadto Władza miejscowa surowo rozporządziła, ażeby ściśle dopilnować tych, którzy poważą się wejść w miejsce zabronione; a nadto może ich wielka nieprzyjemność spotkać, za najście cudzych gruntów.



Nieruchomość Nr 525 i 295 w Warszawie położone, z Oficynami, jedną całość stanowiące, po odbyciu drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, sprzedane zostaną w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, niezawodnie w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 4ej po południu, pod warunkami, które przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II, w Warszawie, i u Seweryna Majewskiego Patrona, w Warszawie pod Nr 518 zamieszkałego.—Vadium do licytacji Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 13,402 kop: 47.

KALOSZY Gumowych Angielskich w najlepszym gatunku *Damskich, Mężkich* i *Dziecinnych*, otrzymał znaczny Transport Handel LEONARDA pod Nr 445, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Odwachu.

W dniu 21 b. m., w przechodzie ulicą Miodową, Senatorską i Krakowskiem-Przedmieściem, zgubioną została **Dymissja** Krakowińskiego Tomasza, wysłużonego Podoficera Pułku imienia Arcy-Xięcia Karola Ludwika Austrjackiego; przytem sześć **Swiadectw** służbowych. Uprasza przeto Szanownego znalazcę, o złożenie tychże Papierów w Drukarni Kurjera za przyzwoitą nagrodą.



W dniu 18 b. m., jadąc ulicą Miodową za Żelazną-Bramę, zabłąkał się **ŹREBAK** mający rok jeden, maści ryżej. Uprasza Osobę która takowego przytrzymała, aby raczyła odprowadzić do Ładowskiego Pułku Piechotnego na Bielanach, gdzie odbierze nagrody Rs. 3.

Do sprzedania **Mundur** Wojennego Ministerstwa, na Urzędnika średniego wzrostu, prawie nowy, z najlepszego sukna i do tego **Spodnie** z dobrego kortu, także prawie nowe, za 15 Rs., w Magazynie P. Rogozińskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciwko bramy Saskiego Hotelu Nr 374.

Chcąc wszelkim możliwym sposobem dogodzić Szanownej Publiczności, otworzyłem chociaż temczasowo **SKLEP** w środku miasta, to jest przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Zakładu Fryzjerskiego P. *Śniechowskiego*, pod Nr 477. gdzie z mojej Piekarni trzy razy na dzień **ŚWIEŻEGO PIECZYWA**, jak już poprzednio doniosłem, dostać będzie można.— *Ignacy Własiński*.



Są do sprzedania za umiarkowaną cenę cztery rosłe **Konie** powozowe, a mianowicie dwie Klacze i Wałach gniade, oraz Ogier kasztanowaty. Wiadomość w Zajeździe pod Białym Orłem, Wgo Placzkowskiego, przy ulicy Długiej, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, w stajni u furmana Stanisława.

W ostatnią Niedzielę t. j. 19 Sierpnia r. b. w południe, na ulicy Sto-Jańskiej, Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Swiat, Królewskiej, lub też w Saskim Ogrodzie, zgubiono **Bransoletkę** złotą, z listkiem matowym ozdobionym koralem w kształcie żołędzi. Łaskawy znalazcy raczy odnieść takową za nagrodą Rs. 6, do wojskowego, mieszkającego w domu Nr 33 nowy na Nowym-Świecie, w bramie na lewo po schodkach.

Wyprzedaż zupełna

z przyczy zwinięcia SKŁADU PŁÓTNA zagranicznego i BIELIZNY stołowej, po 25 procent niżej kosztu.

A mianowicie: znakomity wybór Płótna i Weby, Obrusów, Serwet, Ręczników, Chustek, rozpoczętą została od dnia 10 b. m. i odbywać się będzie codziennie, przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, w domu Janasza, naprzeciwko Banku, pod Nr 955.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.

Ponieważ naznaczona na dzień 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. licytacja na sprzedaż **pięciu wagonów** Pocztowych, zbudowanych do przewożenia Poczt na drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, spełzła bez skutku, Zarząd Okręgu Pocztowego przeto podaje do wiadomości powszechnej, iż na sprzedaż rzeczonych Wagonów, naznaczony został drugi termin publicznej licytacji głośnej in plus, na dzień 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 12ej w południe, w Expedycji Pocztamtu Warszawskiego, znajdującej się na Stacji Głównej Kolei Żelaznej w Warszawie, gdzie Wagony te oglądane być mogą. Szacunek tych Wagonów do licytacji ustanawia się po Rs. 160 kop: 40 każdego, w ogóle na Rs. 802, wyraźniej Rubli srebrem ośmset dwa. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć w Kassie Głównej Pocztowej w Warszawie, vadium w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych w ilości Rs. 81, przed rozpoczęciem licytacji. — Nieutrzymującemu się na licytacji, vadium zaraz powrócone zostanie, utrzymującego się zaś zatrzymane będzie w Kassie Głównej Pocztowej na rzecz postąpionej summy za Wagony. — Kwity na vadia, pozyskane od Kassy Głównej Pocztowej, składane być winny na ręce Naczelnika Kancellarji Zarządu Okręgu Pocztowego w przywiedzionej Expedycji Pocztowej na Stacji Głównej Kolei Żelaznej w Warszawie; warunki zaś licytacyjne mogą być przejrzane w Sali Posiedzeń Zarządu Okręgu Pocztowego, w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, codziennie, wyjąwszy dnie Świąteczne i Niedziele, od godziny 9ej z rana do godziny 3ej z południa. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Grzecznarowski*. — Naczelnik Sekcji, A. *Adamski*.

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1858, w nowo wyrestaurowanym domu, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b. **RÓŻNE LOKALE**, składające się z **jednego, dwóch, trzech** i **czterech POKOI**, z Kuchniami Angieskiemi, Drwalkami, Piwnicami, Górami i wszelkiemi dogodnościami, stosownie do życzenia, dolne, piętrowe, familijne, kawalerskie, oraz na Restaurację bardzo dogodne i korzystne. — Wiadomość powziąść można u Rządcy tegoż domu.

Gorzelany Felix *Sierecki* alias *Klinecki*, naturalny syn Rozalji *Siereckiej*, później zamężnej *Klineckiej*, w Ostrogu, umarł dnia 29go Listopada 1856 r. w Przyłęku, Gubernji Radomskiej w Królestwie Polskiem, jako Pruski poddany. Jego sukcessorowie są niewiadomi. Wzywają się dla tego wszyscy niewiadomi sukcessorowie i spadkobiercy Felixa *Sierecckiego* alias *Klineckiego*, ażeby się w celu legitymacji swojej najpóźniej w terminie dnia 6go Marca 1861 r. przed południem o godzinie 11ej, przed Panem Sędzią Powiatowym *Steuer* wyznaczonym, u podpisanego Sądu zgłosili. W przeciwnym bowiem razie pozostałość w wartości przeszło 1,000 talarów wynosząca, a która po większej części za granicą jeszcze się znajduje, jako dobro bez właściciela fiskusowi wydaną będzie. — Szamotuły, dnia 20go Kwietnia 1860 r. Królewski Sąd Powiatowy, Wydz: I.

W Składzie Wyrobów Ślusarskich,
przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2643.

Między innemi licznemi przedmiotami, fachu Ślusarskiego dotyczącemi, trwale i elegancko wypracowanemi, jest do sprzedania **po cenie kosztu**, kompletne **Okucie** do trzydziestu drzwi i trzydziestu okien. **Szkatuły** żelazne większe i mniejsze. Duże **Zamki** do spichrzów lub wielkich składów. **Kłódki** duże i małe.

Dzierżawa, o mil ośm od Warszawy, przy trakcie bitym położona, pod bardzo korzystnemi warunkami, z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia. Życzący bliższej informacji w tym względzie, zechce się zgłosić do W. Raczyńskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 786.

Zarząd Naczelnika Inżenierów 1ej Armji, zawiadamia niniejszem, że za niedojściem w Warszawie do skutku licytacji na wybudowanie w mieście Suwałkach **Baraku**, dla 3go Batalijonu Strzelców, licytacja in minus, na tę entreprzyzę, odbędzie się dnia 19 (31) Sierpnia r. b. na miejscu w Suwałkach w tamecznym Rządzie Gubernjalnym, od summy Rs. 32,766 kop: 24, kosztorysem obliczonej. — Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, obowiązani są zgłosić się na naznaczony termin do Augustowskiego Rządu Gubernjalnego i złożyć na kaucję Rs. 10,900, t. j. trzecią część ogłoszonej do licytacji summy. — Warunki dla wykonania robót, również kosztorysy i plany, mogą być przejrzane w Augustowskim Rządzie Gubernjalnym codziennie w godzinach biurowych. — Członek Zarządu, Radca Kollegjalny, K. *Grodzki*. — Radca Honorowy, F. *Woszczyński*.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: Garnitur MEBLI Palisandrowych, roboty zagranicznej najświeższego fasonu, adamaszkiem jedwabnym kryty, takież Portiery i Firanki; oraz 2 wielkie Lustra w ramach złoconych wraz z Konsolami z marmurowemi płatami, również jak Pjanino zagraniczne. Wszystkie te przedmioty obejrzeć można codziennie od godz: 10 z rana do 3ej po południu, w domu pod Nr 2257, na Nalewkach. Wiadomość u Stróża.

Zachodni Arsenał Okręgowy, niniejszem ogłasza licytacją: 1) w dniu 18 (30) Sierpnia r. b., o godzinie 10ej rano, więcej dającemu, różnych rzeczy wyszłych z użytku, a mianowicie: rejscejgów dwa, pakuł cztery funty i kożuchów czternaście, oszacowane na Rs. 2 kop: 41; i 2) z licytacji publicznej: żelaza starego 455½ pudów, miedzi przepalonej 26 funtów, stali 12½ funtów, i wag ze sznurami dwie pary, oszacowane na Rs. 202 kop: 93½. Publiczna licytacja odbędzie się w dniu 19 (31) Sierpnia, a przetarg 22 Sierpnia (3 Września) o godzinie 10ej rano, w gmachu arsenału. Osoby życzące kupić rzeczy ad 1mo, obowiązane są złożyć bezzwłocznie za zakupione przez niego przedmioty należność i wywieźć takowe z Arsenału; ad 2do, obowiązani złożyć na kaucję 10% z całkowitej summy szacunkowej, do której po ukończeniu licytacji utrzymujący się przy kupnie, obowiązany będzie dodać tyle, aby z poprzednio złożoną kaucją, uformowało się 10%, od summy na przetargu zapadłej, oraz złożyć deklarację, jako będzie oczekiwał zatwierdzenia zadeklarowanej przez niego ceny.—Warunki sprzedaży mogą być przejrzane w Kancellarji Arsenału, codziennie od godziny 8ej rano do 7ej wieczór, oprócz Niedzielnych i Świątecznych dni.—Dowódca Arsenału, Pułkownik, **Lowszyn.**

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania para **KONI** kasztanowatych, rosłych; **KOCZOBRYK** na leżących resorach, mało używany, zdatny do podróży i para **CHOMONT** ruskich; w domu Wgo Kuszla, przy ulicy Czystej pod Nrem 415 lit: A. — Bliższa wiadomość u Stróża domu.

Potrzebny jest na wieś **NAUCZYCIEL**, mający przygotować trzech Chłopców do trzeciej Klassy Gimnazjum Gubernjalnego. Bliższa wiadomość w Redakcji Gazety Codziennej.

W Zarządzie Jeneral-Intendenta 1ej Armji w Warszawie, odbywać się będzie dnia 16 (28) Sierpnia r. b., głośna in minus licytacja, z przetargiem dnia 19 (31) Sierpnia, na roboty około wyrestaurowania zabudowań Intendentury 1ej Armji przy ulicy Nalewki pod Nr 561B. — Zarząd Jeneral-Intendenta 1ej Armji, zawiadamia o tem niniejszem i wzywa wykwalifikowanych Majstrów, mających chęć podjąć się wyż rzeczonych robót, aby się stawili na oznaczony termin do licytacji, dodając że anszlagi jak również i warunki licytacyjne, mogą być przejrzane każdodziennie w Kancellarji Jeneral-Intendenta, od 9ej z rana, do 3ej po południu, wyjąwszy Świąt Uroczystych i dni Galowych. — Pomocnik Jeneral-Intendenta, Radca Stanu, Rużyński.

Dnia 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 9ej rano odbędzie się na Komorze Wieruszowskiej w Powiecie Wieluńskim, licytacja publiczna na sprzedaż skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 163 k. 49½.

SMAROWIDŁO BELGIJSKIE w najlepszym gatunku, w naczyniach rozmaitej wielkości, funt po gr: 15, dostać można w Składach Głównych Wyrobów Chemicznych **R. Hirschenfelda**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, oraz na Nowym-Świecie Nr 1243 A. — Tamże nadszedł transport prawdziwego **Proszku Perskiego**, na wytępienie wszelkiego robactwa, biorącym do Handlu odstępuje się rabat.

Obwieszczenie.—Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, działający na żądanie i na rzecz Teofili z Kruszewskich Stefanowiczowej, po niegdy Janie Stefanowiczu pozostałej Wdowy, b. Właścicielki nieruchomości w Warszawie Nr 3071 B, tudzież Juljana i Tekli z Bronikowskich Małżonków Czechowiczów, teraźniejszych Właścicieli powyższej nieruchomości w niej zamieszkałych, na podstawie Wyroku illacyjnego Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału Igo, na dniu 23 Czerwca (5 Lipca) 1860 r. zapadłego, i w zastosowaniu się do Art: 770 K. C. F., ogłasza niniejszem, że Teofila z Kruszewskich Stefanowiczowa, jako Żona i jedyna Sukcessorka po niegdy Janie Stefanowiczu, pragnie uzyskać Wyrok Trybunału, nakazujący wprowadzenie jej w posiadanie spadku, pozostałego po Janie Stefanowiczu Mężu, w dniu 10 Lutego 1843 r. zmarłym, a głównie składającego się ze współwłasności nieruchomości pod Numerem 3071 lit: B, w Warszawie exystującej. — Wzywam więc niniejszym wszystkich, którzyby sądzili mieć prawo do spadku po niegdy Janie Stefanowiczu pozostałego, ażeby w ciągu miesiąca jednego od daty niniejszego **drugiego** ogłoszenia, z prawami swemi zgłosili się, gdyż po bezskutecznych trzykrotnych ogłoszeniach i rozlepieniach tego wezwania, żądający domagać się będą od Trybunału, aby Stefanowiczowa, w posiadanie spadku po Janie Stefanowiczu, była wprowadzoną. — Warszawa dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.—**Wincenty Grobicki**, pod Nr 2242 zamieszkały.

Siewnik nowej Konstrukcji, z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej, w domu Lewenberga, Nr 467; wiadomość u Stróża Walentego. W Fabryce kosztuje 100 Rs., a nabyć go można za Rs. 60.

Jest do odstąpienia w każdej chwili, w środku miasta, od frontu, **POKÓJ z GABINETEM** przy familji, z osobnym wchodem, ze stołem, usługą i wszelkiemi wygodami. bądź dla osób płci żeńskiej lub męzkiej. Wiadomość powziąść można od godziny 2ej do 5ej z południa, przy rogu ulicy Piwnej i Zapiecek pod Nr 119, druga sień, na 2m piętrze od frontu, Numer drzwi 10.—Tamże są do sprzedania: 6 Krzeseł, Kanapa i dwa Fotele mahoniowe na kółkach, zupełnie nowe, bardzo piękną prunelą kryte, i drzewko Figus ładne, lat pięć mające.

Kantor Komissowo-Informacyjny Przemysłowo Rolniczy w Suwałkach.

1) Są do sprzedania budowle po Magazynie Solnym w Olitcie, nad Niemnem.

2) Żądane jest 20 do 30 pudów starej miedzi.

3) Są do umieszczenia Oficjaliści ekonomiczni z kaucją lub bez takowej.

4) Poszukiwana jest dzierżawa na 1,000 Rs. rocznie, lub kupno kolonji, tej lub nie wiele wyższej wartości.

5) Kapitał Złp. 30,000, jest potrzebny na hypotekę Dóbr, wartości 150,000 Złp., obszerności 44 włók, a w tej liczbie 14 włók lasu.

6) Jest do wydzierżawienia propinacja nad Niemnem, w której wychodzi rocznie najmniej 2,400 garncy okowity, oraz Fabryka araku, piwa i porteru.

Szczegółowe wiadomości i informacje, otrzymać można w Kantorze.

Przybyły z okolic Królestwa **Oficjalista**, uzdatniony do Kancellarji, jako też na Zastępcę Wójta Gminy nominacją objęty; przytem ukwalifikowany dowodami jako Fabrykant wyrobu Okowity i fabrykacji Piwa, oraz urządzenia mechanizmu Gorzelni i Dystylarni, życzy sobie czy to za granicę, czy do Cesarstwa lub w prowincje tutejszych departamentów miast: Warszawy, Lublina i Piotrkowa, za doniesieniem na ulicę Chłodną pod Nr 926, na ręce Kupca P. Pawła Frydrych, na każde żądanie JW. Obywateli Królestwa udaćby się nieomieszkał, znając do tego język niemiecki.

Odwołując się do obwieszczenia Komissji R. P. i Skarbu z d. 20 Czerwca (2 Lipca) r. m., że na zasadzie NAJWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zezwolenia, Rada Opiekuńcza Domu Wychowania Sierot w St. Petersburgu, powierzyła mi przedaż kart do gry w Królestwie Polskiem, mam honor podać do powszechnej wiadomości, że osoby w Warszawie któreby pragnęły zatrudniać się przedażą kart do gry, zgłosić się zechcą do mego biura najdalej do 1go Września r. b., dla powzięcia bliższej w tej mierze informacji.— S. *Jakubowski.*

WARSZAWSKO-WIEDEŃSKA

PIEKARNIA,

JANA PONCZYŃSKIEGO.

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosłem moją **Piekarnię**, z domu P. Wilhelma Bartz, do domu W. Kralla, przy ulicy Marszałkowskiej. Zakład mój cały gazem oświetlony, piece zbudowane na sposób amerykański, z największą czystością i akuratnością. Przytem oznajmiam, że jak dawniej, tak i teraz, wypiekam z najpiękniejszej Warszawskiej i zagranicznej mąki, Warszawskie i Wiedeńskie pieczywa, oraz Chleb na drożdżach wprost z zagranicy sprowadzanych; jak również przyjmuję **Obstalunki** na pieczywa w różnych gatunkach i wymaganiach, zwyczajne i nadzwyczajne, co z największą starannością dopełniam.

Administracja Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach.—Ponieważ kontrakt o trzechletnią dzierżawę małego polowania na gruntach do dóbr Słowskich należących w Powiecie Łowickim położonych, to jest na drobną zwierzynę, jako to: zające, kuropatwy i wszelkie inne ptastwo, z dniem 1 Lipca r. b. wyexpirował, Administracja Xięztwa przeto w celu osiągnięcia wyższych korzyści z dzierżawy tegoż polowania, zamierzyła wydzierżawić takowe przez odbycie publicznej licytacji, do czego termin na dzień 15 (27) b. m. w Biurze Administracji przeznaczonym został.— Administrator Xięztwa, Pułkownik *Hauke.*



W dobrach Wilczyska, pod miastem Okręgowem Żelechów, w Powiecie Łukowskim, jest do sprzedania 200 sztuk **Owiec**, w połowie Macior, a w połowie Skopów, wysoko poprawnych i zdrowych.

W dobrach Ludwinów, do klucza Gowarczów należących, w Gubernji Radomskiej, powiecie Opoczyńskim położonych, znajduje się **Okowity** czystej, wystałej, 86—87 próby Tralesa, kilkadziesiąt tysięcy garncy, którą można cząstkowo lub hurtownie zakupić. Żądający kupna, zgłosi się do Administracji klucza Gowarczów, osobiście lub listownie franco.



Młode **Wyżełki**, prawdziwego angielskiego pomiotu, do polowania, oraz **Obraz** sztychowany, przedstawiający apoteozę Napoleona Igo, przez Werneta, w złotych ramach, w większym formacie; niemniej **Skrzypce** włoskie w dobrym gatunku, są do sprzedania, w domu przy ulicy Solnej pod Nr 819; wiadomość u lokatorki Sokołowskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 12 (24) Sierpnia 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*